GŁOS POMORSKI

Nr. 275 — Rok 3. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 20000 mk**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie **472.000** mk., przedpłata na poczcie z odnoszeniem do domu miesięcznie **484.000** mk. — pod opaską w Polsce i do Gdańska 500.000 mk., do Niemiec 580,000 mk. polskich lub ich wartość walutowa, do Francji 5,— frc., do Anglji 0,8 shilling, do Stanów Zjednoczonych 35 cents. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy, Grudziądz, Bank Związku Sp. Zarobk. Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz. — P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. **201193** Miejsce płatności wykonania: Grudziądz

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra **w dziale ogłoszeniowym** na stronie 8-łamowej 15.000 mk., **w dziale reklamowym** na stronie i 3-łamowej przed tekstem 75.000 mk., wśród tekstu 50.000, za tekstem 40000 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla **Niemiec** dochodzi 150% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płatne w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłómaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — **Rachunki** są natychmiast płatne, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące, skreślając wszelkie rabaty. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz 11-tej do 12-tej w południu.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** sobota, dnia 1-go grudnia 1923. | Telefon nr. **50** i **51.**

Mgławica w Niemczech.

Nowy gabinet w Niemczech?

Misję jego utworzenia powierzono Marxowi. — Stresemann min. spr. zagranicznych

Berlin, 29. 11. (Pat.) Prasa wieczorowa uważa utworzenie gabinetu Stegerwalda za niemożliwe.

Obecnie **wysunięto kandydaturę Marxa, liedera partji centrowej.**

Marx miał utworzyć gabinet, opierający się na stronnictwie **umiarkowanym przy neutralności socjal-demokratów.**

Sądzą, że w gabinecie Marxa Stresemann zachowałby tekę ministra spraw zagr.

W ostatniej chwili Wolff dowiaduje się, że prezydent Rzeszy powierzył oficjalnie Marxowi utworzenie gabinetu.

Komunistyczna centrala szpiegowska w Krakowie.

Aresztowanie szpiegów.— Szajkę odstawiono do więzienia karnego.

(Telegram „Głosu Pomorskiego.")

Kraków, 30 listopada.

Policja Państw. stwierdziła, że w Krakowie znajduje się **nowe centrum szpiegowskie na rzecz Bolszewji.**

Po zbadaniu materjału wstępnego wdniu w czorajszym nastąpiły **aresztowania.**

Aresztowano **Kornata,** b. sierżanta 1 pułku wojsk kolejowych, **Gawrona,** urzędnika prywatnego, **Tarnawskiego,** znanego z wielu afer kryminalnych oraz **Jaworka,** handlowca.

Aresztowano również z wojskowości kilka osób między innemi: Majchera, sierżanta 20 pułku piech i szer. Koczołoba.

Wszyscy wymienieni mieli być bardzo ruchliwymi **szpiegami,** utrzymywanymi przez Moskwę i na jej rzecz pracującymi.

Na podstawie zeznań Tarnawskiego zdołano w Warszawie **aresztować głównego szpiega bolszewickiego Abrahama Utjama, pochodzącego z Witebska i jego kochankę Chisnę Kariting.**

Całą szajkę onegdaj odstawiono do więzienia karnego **krakowskiego sądu okręgowego.**

Śledztwo w sprawie zaburzeń 6 listopada na ukończeniu.

Szczegóły dochodzeń trzymane są w tajemnicy. — Sekcja zwłok śp. rotm. Łukasiewicza. — Strzelano karabinów systemu Werndla.

(Telegram „Głosu Pomorskiego.")

Kraków, 30 listopada.

Dzienniki donoszą, że prawdopodobnie śledztwo w **sprawie zaburzeń 6 listopada zostanie zakończone z początkiem grudnia.**

Szczegóły dochodzenia trzymane są w ścisłej tajemnicy.

Dotychczas przesłuchano osoby cywilne i wojskowe w sprawie szczegółów dotyczących osób wojskowych, które brały udział w zajściach celem ustalenia ich ewentualnej winy.

Sekcja zwłok śp. rotm. **Łukasiewicza** odbyła się w wojskowym sądzie okręgowym.

Jak dzienniki donoszą, sekcja wykazała, że śp. rotm. **Łukasiewicz zraniony został w prawą nogę z karabinu systemu Werndla i że śmierć nastąpiła wskutek odłamka kości,** który przebił główną arterję w nodze.

Wczoraj aresztowano dwie dalsze osoby cywilne pod zarzutem udziału w zajściach, mianowicie **Stanisława Lewickiego,** 41 lat, kolejarza i **Stanisławę Filecką,** 18 lat, wyrobnicę.

Ogółem dotychczas aresztowano 46 osób.

Redukcja urzędników w woj. poznańskiem.

Poznań, 29. 11. (Pat.) Stosownie do zarządzeń oszczędnościowych Ministerstwa Skarbu **będzie przeprowadzona redukcja** pracowników w zatrudnionych w urzędach województwa Poznańskiego.

Znaczna kradzież w urzędzie celnym.

Gdańsk, 29. 11. (Pat.) W tych dniach skradziono w tutejszym urzędzie celnym list polecony, zawierający **1.500 dolarów amerykańskich.**

Sprawcy zamachów bombowych w Warszawie przed sądem.

Siódmy dzień rozpraw.

Strajk w fabryce „Parowóz". — Posiedzenie popołudniowe. — Na schodach czuć było zapach gazu. — Długi szereg świadków. — Czy nauczono panią, jak trzeba w sądzie zeznawać? — „Nieprawda"!! — Konsternacja obrony. — „Tego pana nie znam". — Wylanie Bagińskiego z partji. — Dokumenty skradzione ze sztabu Gen. Depesza z D. O. K. Toruń.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 listopada.

Dalszy ciąg świadków w rozprawie bombarskiej — to aresztowani i podejrzani o udział w organizacji bombowej.

Ukazują się kolejno świadkowie **Czaplińska,** Maśliński, Krasiński; zeznania ich jednak **nie** przyniosły nic nowego.

Pewne ożywienie na sali **wywołuje** moment, kiedy poruszono sprawę strajku prowokacyjnego w fabryce „Parowóz", do którego to straiku miał Cechnowski podburzać.

Inż. Zygmunt Bohuszewicz, okręgowy inspektor pracy, **który staje jako świadek w tej materji, tak opowiada:**

— Cechnowskiego poznałem w swojem urzędowaniu w r. 1921 na tle strajku w fabryce „Parowóz".

W sobotę przed Zielonemi świętami, wybuchł w „Parowozie" strajk robotników budowlanych. Strajkujący pozostawili duże ilości cementu rozrobionego i zarząd fabryki nie chcąc dopuścić do zepsucia się cementu, polecił siłom pomocniczym cement wyrobić.

Wówczas wystąpił Cechnowski, który w „Parowozie" był delegatem i **za jego namową** również pomocnicy pracę porzucili.

Dyr. „Parowozu" był zdania, że Cechnowski **przekroczył swoje prawa,** jako delegata — i wydalił go.

Wówczas C. zwołał zebranie robotników, na którem wystąpił z podburzającem przemówieniem,

Giełda pieniężna

z dnia 30 listopada

Złtoy polski	535 000
Marka niemiecka	0,00000
Dolary Stanów Zjedn.	3.525.000
Franki francuskie	188,000
„ belgijskie	162.000
„ szwajcarskie	612.000
Funt szterling ang.	15.270.000
Liry włoskie	151.000
Guldeny holenderskie	1.332000
Korony szweckie	917 000
Korony duńskie	624 500
Korony norweskie	520.000
Korony czeskie	100.000

Zebrani odgrażali się, że należy

„przejechać się parowozami po dyrekcji",

wtargnęli do biura dyrekcji, grozili. Na skutek tego fabrykę zamknięto i wielokrotne rokowania nie doprowadziły do **porozumienia, pomimo pośrednictwa** zarządu metalowców.

Dopiero po porozumieniu się jednego z członków zarządu zw. metalowców z Cechnowskim, który zgodził się na dobrowolne ustąpienie z fabryki, pracę uruchomiono.

Jednak **już na drugi dzień,** na wiecu zwołanym przez siebie, podburzał robotników przeciw zw. metalowców, tak że wzburzony tłum omal nie pobił przedstawiciela związku.

— A więc — konkluduje słuchacz tego nader niezwykłego procesu, w tym momencie — całe to zeznanie stwierdza, że Cechnowski był bardzo czynnym i wpływowym działaczem komunistycznym.

Rozprawy popołudniowe.

Sala nabita. Jakiś niemal tragiczny nastrój wisi na zebranych.. Czuć, że pod pokrywą chłodu i spokoju, niejeden z tych ludzi, kryje fakta, które znów na inne a jeszcze tragiczniejsze tory całą sprawę skierują. . .

Posiedzenie się zaczyna... Oddechy zamarły... Wchodzi świadek Dziewanowska.

Św. Dziewanowska. Opowiada o wybuchu w **uniwersytecie.** Na kilka minut przed wybuchem była na schodach uniwersytetu, miała zajść do prof. Orzęckiego, lecz rozmyśliła się i wyszła.

Wychodząc — spotkała się ze studentem ułomnym (garbatym), który też wyszedł i zmieszał się z tłumem. Na schodach **było** ciemno, **czuć było zapach gazu..**

Z garbatym był i drugi osobnik, bardzo wysoki, chudy nie mogłabym go poznać

— Wyszłam z uniwersytetu, wsiadłam do tramwaju i pojechałam.

Rażące podobieństwo

Przew.: Niech pani spojrzy na tego studenta.. (wskazuje na Maślińskiego).

Świadek: Rażące podobieństwo. Palto to samo.. Takie palto miał ów garbaty. Sylwetka zupełnie autentyczna. O twarzy nic powiedzieć nie mogę, bo twarzy nie widziałam.

Przew.: Niech pani spojrzy na tego pana! (Na wprowadzonego Krasińskiego). Może to drugi osobnik?

Św.: Nie poznaję go, tamten był daleko wyższy. Tak mi się wydaje.

Św. Krasiński Mieczysław, (stolarz, obecnie siedzi w więzieniu): Bagińskiego nie znałem.. Do żadnej partji nie należałem, polityką się nie trudnię.

Prok.: Czy Rottera, Cechnowskiego i Wieczorkiewicza pan znał?

— Nie.

— W Savoy'u nigdy nie byłem.

Św. Krasiński Henryk, lat 42, sprzedaje książki na placu Kercellego). Z bratem żył w zgodzie. Ani Wieczorkiewicza ani Bagińskiego nie zna. W tej sprawie był zaaresztowany i siedział przez 8 tygodni.

Zeznania służącej Bagińskich.

Św. **Głogowska,** była służąca Bagińskich.: Ten mały, garbaty, **bywał u por. Bagińskiego,** nazwiska nie wymieniał a tych (wskazuje na Krasińskich) nie widziałam.

Pułk. Daniec: Co do Krasińskich pani w policji **zeznawała inaczej.** Pani przecież była konfrontowana z nimi w policji, był spisany protokół..

Głogowska: Nie pamiętam.

Pułk. Daniec: Dziwne zapomnienie. Były spisane trzy protokuły i z nich wynika, że pani widywała Krasińskiego u Bagińskich.

Głogowska: To zapewne zaszła pomyłka z pisaniem.

Pułk. Daniec: Nie przypuszczam.

Pułk. Dąbrowski: Czy często pani bywała u pani Bagińskiej po zaaresztowaniu jej męża?

— Nie..

Pułk. Szaniawski: Czy daleko pani obecnie mieszka od pani Bagińskiej?

— Mieszkamy obok.

Św. Czaplińska Janina: (Pracowniczka zakładów gra-

ficznych). W ciągu 2 miesięcy siedziała w więzieniu w tej sprawie. Bagińskiego i Wieczorkiewicza nie zna.

Aczkolwiek pracowała w zakładach graficznych, gdzie przedował i Maśliński, lecz Maślińskiego nie zna.

W zakładach graficznych pracuje kilka tysięcy ludzi.

Nie prawda!!

Św. Gałkowski Józef zeznaje, że Krasiński znał się z Kliką, bywali razem.

Klika (obecny na sali): Nieprawda!

Wśród słuchaczy mocne poruszenie.

Gałkowski: Krasiński bywał w towarzystwie Bagińskiego. Obserwowałem Bagińskiego przez 3 dni.

Horowicz Roman, wywiadowca, obserwował Bagińskiego. Widziałem go Wodewilu z Krasińskim i Kliką. Widział Bagińskiego w towarzystwie Krasińskiego i Kliki w Sawoy'u Siedzieli przy stolikach.

Obrona nader energicznie atakuje tego świadka, który, **zbity z tropu**, w końcu zaczyna dawać nielogiczne odpowiedzi.

Adw. Przeworski: Proszę nie zaprzysięgać tego świadka, bo nie jest prawdomówny!

Prokurator: Proszę zaprzysiądz świadka. Obrona stawia tendencyjne pytania i korzysta z pewnego defektu świadka.

Horowicz: Pierwszy raz zeznaję w sądzie.

Płk. Daniec: Sąd udaje się na naradę.

Przerwa.

Sąd po naradzie ogłasza uchwałę trybunału, z której wynika, iż sąd nie będzie zaprzysięgał świadka Horowicza, ale nie z powodu przyczyn, wskazanych przez obronę (nieprawdomówność). Sąd konstatuje, że świadek źle się wysławia i robi wrażenie, że nie odróżnia prymitywnych rzeczy.

Św. Matuszewski: Opowiada spokojnie o styczności Maślińskiego z Bagińskim.

Świadek, jako wywiadowca, obserwował Bagińskiego około dwu tygodni.

Widział też, jak się spotykał Klika z Krasińskim na Placu Kercelego. Codziennie widywał Bagińskiego, wychodzącego z Cytadeli, oraz widywał go z Gliksmanówną w teatrze na Jasnej. (Przysięga).

Szeliga Józefa, służyła u Bagińskich. Państwo Bagińscy żyli skromnie. Goście bawili rzadko. Mały, garbaty student (oto ten!) przychodził 2—3 razy.

Laudy Adam (Świadek przychodzi pod eskortą.) Oświadcza, iż jest bezwyznaniowym, przebywa w areszcie śledczym, jako oskarżony o przynależność do partji komunistycznej.

Przewodn.: Ponieważ, odpowiedział na pytania, stawiane panu, mogą świadczyć na niekorzyść pana, więc może pan nie zeznawać. Przysługuje panu prawo. . .

Świad.: Owszem, chcę zeznawać.

— Czy pan zna por. Bagińskiego?

— Nie.

— A Wieczorkiewicza?

— Też nie znam.

Świad.: Nie jestem członkiem partji, więc nie mogę powiedzieć, czy należał do partji komunistycznej Bagiński, eo ipso nie wiem — czy został wydalony z patrji p. Bagiński. . Tego pana nie znam.

Płk. Daniec: Proszę zawezwać świadka Cechnowskiego (staje Cechnowski)

Pan pamięta zeznanie swoje o wydaleniu Bagińskiego z partji za akcje terrorystyczną?

— Tak. Potwierdzam to zeznanie. Byłem w organizacji terrorystycznej i miałem do czynienia z p. Laudy.

Laudy. Tego pana nie znam. Gdzie pan się ze mną spotykał?

— Sad który „wylał" Bagińskiego z partji.

Cechnowski: Wymienia adresy. Ostatnio spotykaliśmy się w związku zawodowym.

Pan był członkiem „sądu partyjnego", który **„wylał" Bagińskiego z partji za akcję terrorystyczną**, Sąd ten i mnie wzywał „na rozprawę", lecz nie stawiłem się.

Laudy: Wszystko to nie odpowiada rzeczywistości. W radach związków zawodowych bywałem, lecz są to organizacje legalne.

Pułk. Daniec. Tu nie chodzi o to, legalne, czy nielegalne. (do Cechnowskiego).

Czy Maślińskiego i Krasińskiego pan spotykał w organizacji? Niech pan spojrzy — czy to ci sami?

Cechnowski (spojrzał). Ci sami. Poznaje ich doskonale. Byliśmy w jednej organizacji.

Zapomniałem jeszcze dodać, że organizacja ich (terrorystyczna) postanowiła opanować „Strzelca" i wykradać dokumenty z głównej komendy „Strzelca".

O tem mówił mi, między innemi, Krasiński. Poinformował, że organizacja zdecydowała wstępować w szeregi strzeleckie.

Wieczorkiewicz pokazywał mi w Krakowie dokumenty tajne, skradzione ze Sztabu Generalnego i dotyczące alarmu. (Aresztowanego Laudego, świadka obrony, odprowadzają do więzienia).

Płk. Daniec: Wpłynęła do sądu depesza z D. O. K. Toruń, że znalezione tam zostały pokwitowania Bagińskiego z otrzymywania pieniędzy. Posiadacz tych dokumentów będzie zbadany, dokumenty zażądane przez sąd.

Na tem kończą się zeznania świadków w dn. 28 bm.

Następne posiedzenie dnia następnego rano.

Senator Ks. Adamski o sanacji skarbu

Grudziądz, 30 listopada.

Senator ks. Adamski, który jak wiadomo, należy do składu Rady Finansowej, wygłosił onegdaj w Poznaniu odczyt o sytuacji skarbowej, w którym dał wyraz bardzo interesującym poglądom.

Otóż Ks. Senator Adamski przedewszystkiem oświadcza, **że kompetencje Rady Finansowej muszą być stałe**, a nadto rozszerzone.

Sanację przeprowadzić może tylko **Rada Finansowa**, nie w obecnej formie, **stanowiącej jedynie łącznik pomiędzy ministrem skarbu a większością rządową**, bez regulaminu i ściśle określonych kompetencji, lecz Rada Finansowa, oparta na szerokich podstawach, uwzględniająca wszystkie kierunki myśli politycznej, mająca w swym składzie nie tylko parlamentarzystów, ale również te jednostki, które przez swą wiedzą i doświadczenie mogą z korzyścią pracować nad sanacją naszych stosunków finansowych.

Również poważny wzgląd przemawia za reorganizacją Rady Finansowej: Okres **przejściowy — stabilizacja marki i wypuszczenie nowej waluty — co wywoła bezwątpienia poważne zakłócenia w życiu gospodarczem.** Wszystko, co niema zdrowej podstawy finansowej, nie przetrzyma spodziewanego kryzysu; zwiększą się trudności kredytowe i **bezrobocie** — jest więc rzeczą ze wszech miar wskazaną, aby ci wszyscy, którzy cierpią z powodu obecnych nienormalnych stosunków walutowych i będą ponosić skutki reformy, mogli również zabierać głos w tej sprawie i decydować.

W związku z tem — mówi dalej ks. senator — powstaje konieczność opracowania jasnego programu sanacji finansowej. Społeczeństwo, które ponosi tak wielkie ciężary; **musi znać program we wszystkich szczegółach**, musi wiedzieć, co je czeka i czego może się spodziewać.

Bardzo interesujące były wywody księdza senatora w sprawie **preliminarza budżetowego, przedstawionego przez ministra skarbu i przewidującego nadwyżkę dochodów nad wydatkami.** Cyfry te są nierealne. **Nie ulega** wątpliwości, że wydatki będą rosły w bardzo **szybkiem** tempie, rozsadzą zakreślone dla nich ramy i można się spodziewać w okresie przejściowym, który w najgorszym razie może trwać od grudnia do października **roku** przyszłego, bardzo poważnego deficytu.

A teraz sprawa stabilizacji marki.

Zdaniem księdza senatora, **stabilizacja marki musi poprzedzić wprowadzenie nowej waluty.**

Nie można tej ostatniej narażać na eksperymenty, lepiej je czynić z marką polską.

Okres stabilizacji musi potrwać **czas dłuższy, tego** zdania jest większość członków Rady Finansowej podobne zapatrywania wygłaszał również doradca finansowy, p. H. Young, ktróy w tym względzie idzie nawet dalej. Należy się spodziewać wzrostu cen artykułów wszelkiego rodzaju, jednocześnie z tem **musi następować zwyżka płac, które i tak są 30 razy mniejsze od wzrostu dolara, gdy bowiem dolar od czerwca wzrósł 40 razy, płace zaledwie 10 razy.**

Nadzwyczajny Zjazd Związku Obrony Kresów Zachodnich w Grudziądzu.

Kwestja likwidacji własności niemieckiej. — Sprawa niemieckiego kościoła ewangielickiego w Polsce. — O wydaleniu optantów. — Metody pracy.

Grudziądz, 30 listopada.

W niedzielę, dnia 25 bm. odbył się w mieście naszem nadzwyczajny zjazd delegatów zarządów powiatowych i kół lokalnych Związku Obrony Kresów Zachodnich. W szczelnie wypełnionej sali posiedzeń Rady Miejskiej otworzył o godz. 10 min. 30 prezes okręgowy p. dr. Kazimierz M a j zebranie, witając zebranych delegatów oraz przedstawicieli władz z prezydentem miasta Włodkiem, generałem Ładosiem i starostą Ossowskim na czele. Po powołaniu do prowadzenia protokółu sekretarki biura O. K. Z. p. D ę b i c k i e j zabrał głos naczelny dyrektor Związku p. Mieczysław K o r z e n i e w s k i z Poznania.

W półtoragodzinnym referacie

przedstawił on całokształt prac podjętych i skutecznie prowadzonych przez dyrekcję Związku. Na pierwszy plan **wysunęły się starania dookoła likwidacji własności niemieckiej.** Dowiadujemy się jak dyrekcja i zorganizowane przez nią komisje, z podziwiającą gorliwością i wytrwałością, łamią wszelkie trudności, uniemożliwiające korzystanie z tego

uprawnienia traktatu wersalskiego,

przygotowują dla władz potrzebne ustawy i przepisy wykonawcze i doprowadzają po 1½ rocznych zabiegach do przymusowej likwidacji pierwszej serji osad. Druga serja dawno już przyjęta na rzecz państwa ale faktycznie Niemcom jeszcze nie odebrana czeka od trzech miesięcy bezskutecznie na przejście w ręce polskie dzięki bierności Urzędu Likwidacyjnego.

Między innemi otrzymał Z. O. K. Z. ostatnio mandat przeprowadzenia rewizji spisów wszystkich objektów likwidacyjnych, gdyż posiadane przez władze rejestry są nieraz bardzo niekompletne.

Z pośród innych dziedzin

działalności dyrekcji dowiadujemy się o gorliwem zajęciu się sprawą **niemieckiego kościoła ewangelickiego w Polsce**, podporządkowanego inestety do dziś jeszcze Berlinowi — sprawę **wydalenia optantów oraz akcją zmierzającą do usunięcia kanoników-niemców z kapituł poznańskich, gnieźnieńskich i chełmińskich** i wiele, wiele innych, których wszystkich niepodobna powtórzyć. — Nawiązując do ogólnego sprawozdania przedstawił nam kierownik okręgu p. Stanisław K u d l i c k i krótkie dane dot. rozwoju

organizacji na Pomorzu,

z którego wynika, że Związek posiada tutaj przeszło 30 Kół, do których należy około 2 000 członków. Po tejże części sprawozdawczej następują referaty programowe dot. działalności na przyszłość.

P. dyr. Korzeniewski przedstawił program akcji organizacyjnej i finansowej. Mówił on o konieczności rozszerzenia sieci organizacyjnej Związku. W dalszym ciągu przedstawia kryzys finansowy, jaki organizacja od szeregu miesięcy przechodzi i wzywa delegatów do rozwinięcia intensywnej akcji zbierania środków pieniężnych. — Wspomina m. i. o tygodniu kresów zachodnich, jaki się w początkach grudnia pod protektoratem Prezydenta Rzeczypospolitej

na terenie Królestwa i Małopolski

odbywa, a który również Koła tutejsze w styczniu zorganizować powinny, pozatem komunikuje, że dyrekcja przygotowuje loterję fantową i zachęca delegatów do urządzenia składki fantów.

P. kierownik Kudlicki mówił o metodach pracy politycznej i gospodarczej przedstawiając w końcu typ pracy oświatowej, jaką Związek prowadzić zamierza. Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja n. t. programu pracy. Delegaci żądali wyjaśnień których udzielał dyr. p. Korzeniewski. O godz. 4 zamyka p. dr. Maj po owocnych obradach zebranie.

Zjazd bardzo licznie obesłany

pozwolił nam się przekonać o wszechstronnej działalności Związku i jego nadzwyczajnej żywotności. Nie wątpimy, że społeczeństwo wniosło zadania Związku i w dalszym ciągu popierać będzie.

Że swej strony starać się będziemy czytelników naszych jaknajczęściej o wszelkich pracach Związku informować i z najważniejszemi problemami polityki polsko-niemieckiej zapoznać.

Wielka obława na przemytników grudziądzkich.

Aresztowano w Laskowicach kilkudziesięciu przemytników i skonfiskowano olbrzymie ilości artykułów żywnościowych.

Grudziądz, 30 listopada.

Plaga wywozu żywności do Gdańska i do Niemiec w ostatnich czasach przybrała **nie zwykle groźne rozmiary, odbijając sie w zastraszający sposób na cenach rynkowych za najważniejsze artykuły żywnościowe.**

Wobec tego policja poczuła sie w obowiązku rozpocząć **wielką i energiczną akcję, aby raz nareszcie położyć kres**, przynajmniej w naszem mieście i powiecie temu znienawidzonemu i szkodliwemu wielce procederowi ze strony różnych niesumiennych indywidjów.

Tak więc specjalny oddział naszej **grudziądzkiej policji** śledczej — co zaznaczyć należy z uznaniem — urządził przedwczoraj we wszystkich pociągach zdążających w stronę Gdańska, a w szczególności na dworcu w Laskowicach, gruntowną **rewizję bagaży i obławę**, która zakończyła się niespodziewanym wynikiem. Ujęto bowiem **cały szereg przemytników i skonfiskowano obfite zapasy żywności.**

W szeregu aresztowanych znaleźli sie: Augusta Hellman, Lota Ekert, M. Kminikowska (z pow. świeckiego), Anna Deutsch (z Grupy), Klara Krzyżanowska (z Komorska), Anna Szczepańska, Lymucka Binen (?) (z Ripina) Marjan Krajewski (ze Starogardu), Emilja Ewert (z Osia), Otylja Loewenau (z Komorska), Ludwika Staniewska Klara Puwalska (z Komorska), Agn. Cieszyńska (z Komorska), Rozalja Lipkowska, Stan. Dutkiewicz, Joanna Lewańska, Aleks. Klein, Marja i Joanna Biernackie (z Komorska). Leonard Kuczowsi, Jan Pokora,, Marta Teske, Edward Bernard, Chaim Bursztyn (z Mławy), Bron. Rogoziński (z Chełmna) Konrad Pawalski, Marcin Kminkowski, rzeźnik (z Komorska), Maksym. Zaremba Helena Potenau, Jan Rosenbeiger, Marja Stoczawska z Warlubia) i Helena Tomalla. **Większa część tych przemytników pochodzi z Grudziądza.**

Przemytnikom tym skonfiskowano: **164 funty masła, 240 funtów grochu, 19 funtów mięsa i wędlin, 4 funty mąki, 14 tłustych kaczek, 13 tłustych gęsi, 1 zająca, 61 funtów kiełbasy, 16 funt. szynki, 13 mendli jaj i 50 funtów jabłek.** Ponadto znaleziono u przemytników **2** dolary i **8** przeszło guldenów gdańskich. — Wszyscy przemytnicy, oprócz zapłacenia **grzywny skarbowcy odpowiadać beda przed sadem za ogałacanie kraju z żywności.**

Zbrodnie podatkowe.

Grudziądz, 30 listopada.

Choroba niemoralności podatkowych doszła w ostatnich czasach w Polsce w swych podświadomych symptomach nawet do tych warstw, które w tej dziedzinie powinne świecić przykładem.

Afera bydgoskich **fabrykantów-żydów**, okradających skarb państwa za pomocą **fałszywych banderoli**, nie jest bynajmniej faktem odosobnionym. Wczoraj w specjalnej korespondencji **ze Lwowa** donosiliśmy o **miljardowych malwersacjach podatkowych, popełnianych przez jednego z największych tamtejszych przemysłowców.** Obecnie już niemal każdy dzień przynosi wiadomości o wykryciu nadużyć podatkowych. To są fakty smutne ale i powszechnie znane.

Pewną zmianę na lepsze w dziedzinie **zwalczania zbrodni podatkowych** przyniosły surowe zarządzenia ministerstwa skarbu.

Groźba dostania się na „czarną listę" Ministerstwa Skarbu, **odebranie prawa kredytów i nie respektowanie weksłów żyrowanych przez firmy popełniające nadużycie podatkowe**, jednym słowem cały system terroru stosowany przez skarb w stosunku **do zbrodniarzy podatkowych robi swoje**, podobnie jak i ustawa z dnia 24 października o karach za zwłokę i ustawa stosująca **20-krotne kary pieniężne względnie więzienie do 3 lat za fałszywe zenania przy podatku obrotowym.**

Tu trzeba atoli z naciskiem zaznaczyć, że zarówno ustawodwstwo jak i najsurowsze kary administracyjne **nie zrobią wszystkiego.**

Każda część pracy w tym kierunku spada na barki **społeczeństwa** i jego opinji.

Opinja musi się stać wtej dziedzinie **surowszą** aniżeli prawo.

Zbrodnie i nadużycia podatkowe traktowane być muszą przez nią tak jak w czasie wojny zdrada stanu.

Wszystkie względy muszą tutaj ustanić na bok.

Niepoprawna Anglja.

(Telegram „Głosu Pomorskiego.")

Paryż, 29 listopada.

W tutejszych miarodajnych sferach politycznych liczą się poważnie z nową angielską ofenzywą dyplomatyczną, rozpoczętą swego czasu notą lorda Curzona z dn. 11 sierpnia br., w której podano w **wątpliwość moc praw na oknpacji Ruhry.**

Paryski „Temps", jakby przewidując nowy atak w komisji odszkodowań, **krytykuje angielskiego** rzecznika **sir Johna Brandburey'ego** i w sposób niedwuznaczny powiada, że jego polityka sprowadza się do ciągłego przeszkadzania temu, aby **Francja i Belgja miały cokolwiek uzyskać z okupacji Ruhry.**

Wydzierżawienie monopolu tytoniowego.

Polski monopol tytoniowy przejdzie w ręce przedsiębiorców fran. Lewi i Gordon Cena dzierżawy przypuszczalnie wynosi 250.000.000 fr. szwaj. — Umowa ważna na 45 lat.

Dowiadujemy się ze źródła autorytatywnego, że sprawa wydzierżawienia monopolu tytoniowego w grupie francuskiej Lewi i Gordon została przez rząd zasadniczo zdecydowana.

Pertraktacje w tej sprawie wkrótce zostaną ukończone. Na podstawie powyższej umowy francuskie konsorcjum ma wypłacić Skarbowi jednorazowo **250.000.000** franków szwajcarskich oraz coroczny dochód akcyzowy. Termin umowy przewidziany jest na przeciąg **45 lat.**

Preliminarz dochodów kolejowych na rok 1924.

Według obliczeń statystycznych wr. 1923 przewieziono przez koleje państwowe w I-ej klasie 400.000 osób, w drugiej 6.600.000, w trzeciej 122.571.600 osób.

Przypuszczając, że przeciętne przejazdy w r. 1924 nie ulegną zmianie i wobec zamierzonego utrzymania stawek taryfowych **na odpowiednim poziomie w stosunku do drożyzny** przewidywany dochód w preliminarzu budżetowym Min Kolei Żel. na rok 1924 za sam przewóz pasażerski wynosi **1.884.132.000.000 mk.**

Z przewozu bagażu przypuszczalny dochód wyniesie **129.200.000.000 mkp.**

Przewóz towarów przyniesie **2.007.000.000.000 mkp.** oraz wpływy uboczne według dotychczasowych norm około **144.731.116.000 mkp.**

Zagraniczna taryfa od 1 grudnia 1923.

Grudziądz, dnia 29 listopada.

Listy zwykłe do Czechosłowacji, Rumunji i Węgier, do wagi 20 gr. 40.000 mk., za każde dalsze 20 gr. 25.000 marek. **Do innych krajów**: do wagi 20 gramów 50.000 mk., za każde dalsze 20 gr. 25.000 mk.

Kartki pocztowe do Czechosłowacji, Rumunji i Węgier za każdą pojedynczą lub za każdą z obu części, kartki z opłaconą odpowiedzią 24.000 mk. **Do innych krajów** 30.000 mk.

Druki zwykłe i czasopisma za każde 50 gr. 10.000 mk. Dla wzajemnego ruchu Czasopism między Polską a Czechosłowacją i Węgrami obow. taryfa wewnętrzna.

Papiery handlowe: za każde 50 gr. 10.000 mk., najmniej jednak 50.000 mk.

Próbki towarów: za każde 50 gr. 10.000 mk., najmniej jednak 20.000 mk.

Polecenia przesyłek listowych 50.000 mk.

Zwrotne poświadczenie odbioru na przesyłkę poleconą: przy nadaniu 50.000 mk., po nadaniu 100.000 mk.

Ekspres doręczenie pospieszne 100.000 mk.

Reklamacje przesyłek zwykłych lub pol. 100.000 mk.

Żądanie wycofania lub zmiany adresu a) drogą pocztową 100.000 mk., b) drogą telegraficzną należytość za telegr. według zwyczajnej taryfy zagranicznej.

Warszawa, 29. 11. (Pat.) **Papież wręczył ks. kard. Kakowskiemu w czasie jego pobytu w Rzymie medal złoty ze swoim wizerunkiem, ofiarowany przez papieża Prezydentowi Rzplitej Polskiej.**

Zaznaczyć należy, że medale tego rodzaju ofiarowuje Ojciec św. **tylko głowom panującym.**

*

Warszawa, 29. 11. (Pat.) W związku z wypowiedzeniem pracy w przemyśle włókienniczym przez fabrykantów min. Pracy i Opieki Społ. **Smólski wezwał w czwartek telegraficznie przedstawicieli przemysłu łódzkiego do przybycia na konferencie celem omówienia sposobów co do załagodzenia zatargu.**

*

Związek przemysłowców Zagłębia Ruhry postanowił znieść 8-godzinny dzień pracy, przywracając przedwojenny 10-godzinny.

*

Prasa angielska o planach ministra Kucharskiego.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 listopada.

W obszernym liście warszawskiego korespondenta „Timesa", omawiana jest sytuacja finansowa Polski.

O budżecie korespondent wyraża się w ten sposób:

„Budżet ułożony jest tak, ażeby był zrównoważony, ale **bardzo mało jest inteligentnych ludzi**, którzy pomyślawszy nad tem, choćby chwilkę mogli uwierzyć, **że da się coś podobnego zrealizować**".

O sprawie banku emisyjnego pisze korespondent:

„P. Kucharski faworyzuje ideę banku emisyjnego i zamierza wnieść odpowiedni projekt. Trudno wszakże zrozumieć, **w jaki sposób złoty albo jaka inna waluta** może skuteczniej **od nowej emisji marki przyczynić się do sanacji.** Albowiem wypuszczony będzie w ograniczonej ilości, a w takim razie będzie wykupowany (lezaurowany), albo nie będzie tego ograniczenia, a w takim razie razie podzieli niejako los obecnej marki.

Należy się obawiać, że podjęte będą próby z pomocą banku emisyjnego, lub innego paliatywu, wmówienia w publiczność, że sytuacja już jest uratowana

Byłoby lepiej przedstawić sytuację kraju jaka jest i powiedzieć, jak te rzeczy stoją i **korzystając z rad Chiltona Younga, przekonać ludzi o konieczności ofiar**

Ujednostajnienie państw. Pośr. Pracy.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społ. opracowało projekt ustawy o rozciągniciu mocy obowiązującej dekretu z dnia 27 stycznia 1919 r. o organizacji państwowych urzędów pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami, **na obszar województw poznańskiego i pomorskiego.**

Z chwilą przyjęcia powyższego projektu organizacja państwowego pośrednictwa pracy zostanie ujednostajniona na całym obszarze Rzeczypospolitej. Dotychczas bowiem **jedynie województwo pomorskie i poznańskie** posiadało odrębne ustawodawstwo w tej sprawie.

Redukcja w Ministerstwie Kolej.

Stosownie do zarządzenia Nadzwyczajnego Komisarza Oszczędnościowego zwolniono w centrali Ministerstwa Kolei Żelaznych dalszych 10 procent urzędników, czyli 42 osoby, w tem 30 urzędników i 12 funkcjonarjuszy niższych.

Zwolniono przedewszystkiem kobiety zamężne, oraz takie, co do których wiadomo było dowodnie, że znajdują się w dobrych warunkach materjalnych. Zwolnienie nastąpiło z dniem 1 grudnia, a zwolnieni otrzymali 3-miesięczną odprawę, o ile nie nabyli praw emerytalnych.

Jak się dowiadujemy, z ramienia Min. Kol. Państw. **Komisja** Redukcyjna bawi w Grudziądzu.

Zły doradca.

W gniewie nie czyń nigdy nic,
Zły doradca gniew —
Zdradzisz się purpurą lic.
W gniewie nie czyń nigdy nic,
Dzisiaj gdy nie zgadnie widz
Żeś silny jak lew.
W gniewie nie zyń nigdy nic,
Zły doradca gniew.

T. K.-cki.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Sobota Natalji. Wschód słońca 7.4 9zachód 3.48. Wschód księżyca 1.57 zachód 12.47.

*

—** **Raut na rzecz Odbudowy Teatru.** Dziś o godz. 8 i pół w „Tivoli" odbędzie się raut na rzecz odbudowy Teatru z nadzwyczaj urozmaiconym programem.

Niewątpliwie sala teatru wypełni się po brzegi ze względu na szlachetny cel, jaki przyświeca dzisiejszemu wieczorowi w Teatrze. —

—** **TEATR MIEJSKI.** Dziś po południu o godz. **5** przedstawienie dla wojska oraz niezamożnych. Odegrany będzie wspaniały wodewil Nasroja p. t. „Trójka hultajska". — Wieczorem o godz. **8½** Wielki Koncert. Na program składają się popisy orkiestry urzędników Izby Skarbowej oraz sekcji Chóru. Artyści teatru wystąpią również z utworami nowszemi. Pomiędzy in. odegrają sztukę 1 aktowa „Ruda Helena" z p. Turońską w roli tytułowej. Sztuka ta przetłumaczona jest z francuskiego przez p. Stryckiego. Po koncercie raut Cały dochód przeznaczony na odbudowę teatru. — W sobotę wieczorem o godz. 8 „Piosnki Ułańskie". Sprzedaż biletów u p. Korzeniewskiego.

—** **Wczorajszy numer „Głosu Pomorskiego"**, poświęcony Rocznicy Listopadowej o bogatej i zajmującej treści i o większej niż zwykle objętości, spotkał się z uznaniem wśród szerokich warstw czytelniczych, które w piśmie tem znalazły bogaty materjał informacyjny i obfity pokarm literacki w pamiętnym dniu Listopadowej Rocznicy. —

—** **Uroczystość Listopadowa** zgromadziła wczoraj do sali teatru wszystkie warstwy społeczeństwa. —

Jest to niezbitydowód, że istnieje nawet wśród szerokich sfer zrozumienie dla wielkich narodowych rocznic i pamiątek. —

Uroczysty dostojny nastrój panował na sali.

Zauważyliśmy na przedstawieniu reprezentantów władzy, sfer wojskowych, kupiectwa, przemysłu, oraz te sfery społeczeństwa, które dotychczas bądź stroniły od teatru, bądź też nie uświadamiały sobie powagi chwili wielkich rocznic. —

Orkiestra urzędników skarbowych, zaszczytnie już znana ze swej wytężonej i bezinteresownej pracy około podniesienia poziomu życia muzycznego na naszym terenie, rozpoczęła uroczysty wieczór hymnem narodowym, poczem słowo wstępne wygłosił red. Sobociński, charakteryzując w płomiennych słowach istotę znaczenie Rocznicy Listopadowej.

Następnie artyści teatru odegrali wśród podniosłego nastroju na sali „Piosnki ułańskie", — wyreżyserowane znakomicie przez p. dyr. Hryniewicza. —

—** **Wielki Koncert** w auli gimnazjum żeńskiego przy ulicy Trynkowej odbędzie się we wtorek dnia 4-go grudnia o godz. 8 wiecz.

W programie śpiewy operowe, fortepian.

Sprzedaż biletów w Domu Konfekcyjnym, a w dniu koncertu o godz. 6 przy kasie. —

—** **Echa konfliktu: Kasa Chorych i Apteki.** Jak się dowiadujemy, w ostatniej chwili toczą się pertraktacje między Kasą Chorych i Aptekami.

Jak słychać, należy się spodziewać, że spór ten w dniu dzisiejszym zostanie zlikwidowany. —

—** **Wykład o Gdańsku.** W niedzielę, dnia 2 bm. odbędzie się staraniem Tow. Krajozn. w auli gimn. żeńskiego (Groblowa, narożnik Trynkowej) wykład ks. Łęgi o zabytkach Gdańska. Wykład będzie illustrowany przezroczami. Wstępne tylko 3 grosze polsk. (20 000 mk.) Dochód przeznaczony na zakup polskich książek, które później będą wypożyczane przez T. C. L.

—** **Gwiazdkę dla niemowląt** urządza stacją opieki nad niemowlętami do 2 lat. Uprasza się matki, żeby się zgłaszały do zapisu w piątek od godz. 2—3 ul. ks. Budkiewicza 26. — Za złożone składki w P. K. K. P. przez przewodników dziękuje, oraz prosi odatki na gwiazdkę ZARZĄD.

—** **Nabożeństwo grecko-katolickie w Grudziądzu.** W niedzielę dnia 2 bm. przybędzie do Grudziądza dziekan grecko-katolicki i odprawi w kościele św. Stanisława (garnizonowym) o godz. 11½ przed poł. uroczyste nabożeństwo. Rzadki to obrzędek kościelny na Pomorzu.

—** **Aresztowania.** Za kradzież aresztowano w tych dniach Franciszka Kamińskiego i Bron. Szydłowskiego, robotnika z Grudziądza, za przemytnictwo zaś Rudolfa Cześlę, gospodarza z pow. działdowskiego i Zofję Ekert z Grudziądza. Aresztowano również Józefa Kwaśniewskiego z pow. grudziądzkiego, podejrzanego o napad.

—** **Kradzieże.** Z piwnicy kupca Fr. Welkę'go (ul. Lipowa 1) skradziono 100 sztuk żarówek wartości kilkudziesięciu miljonów marek. Złodzieje włamali się również na strych domu przy ul. Szkolnej i skradziono większą ilość bielizny na szkodę Fr. Tapkena. W tych dniach okradziono również p. Emila Jurkiewicza, kierownika grudziądzkiej Radjo-stacji. Złodzieje włamali się bowiem do jego mieszkania przy ul. Ogrodowej 7 i wynieśli złoty zegarek z łańcuszkiem, browning i obrączkę ślubną, wszystko wartości około ¼ miljarda mk.

Ruch towarzystw.

Nadzwyczajne Walne Zebranie członków Towarzystwa Pomocy Naukowej dla młodzieży ziem Pomorskich odbędzie się **w czwartek, 6 grudnia br. o godz. 5 po południu w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Toruniu (ratusz).**

Ze względu na mające się odbyć wybory uzupełniające do Zarządu i inne ważne sprawy, prosi o przybycie członków

ZARZĄD.

Zebranie miesięczne T-stwa Powstańców i Wojaków w Grudziądzu odbędzie się we wtorek dnia **4 grudnia 1923 r. o godz. 7³⁰ w sali** „Hotelu Warszawskiego".

Z całej Polski.

—** **KOŚCIERZYNA. (Ujęcie oszusta).** Ujęto tu oszusta, który w ostatnim czasie popełnił cały szereg przestępstw, wyłudzając od łatwowiernych ludzi pieniądze.

Cały szereg ludzi poszkodowanych przez niego, złożyło ciężkie zeznania na niekorzyść tego „niebieskiego ptaka".

—** **STAROGARD. (Niemiec na posadzie.)** W tartaku w Mirotkach znajduje się na posadzie znany hakatysta Hermann Retat, który za czasów niemieckich nadzwyczaj wrogo zachowywał się wobec ludności miejscowej. Ludność miejscowa oburzona jest w najwyższym stopniu. Możeby władze miarodajne wglądnęły w te zabagnione stosunki.

—** **LUBICHOWO. (Ukaranie złodzieja).** Specjaliści od okradania składów kupieckich złodzieje Kołodziej i **Piątek** niezadowoleni zasądzeniem na karę więzienną **w pierwszej rozprawie i wnieśli apelację. Sąd jednak nie tylko zatwierdził pierwszy wyrok, ale dołożył jeszcze do kary jedną trzecią tak, że zamiast 10 lat Kołodziej bedzie miał do odsiedzenia 15 lat więzienia ciężkiego.**

—** **ŁOMŻA. (Proces żydowski).** Sad pokoju rozważał proces dwuch Janklów. Jeden oskarżył drugiego, że go zniesławił, opowiadając o nim w bóżnicy, że palił papierosy w sobotę, czego religja zakazuje. Sedzia wymierzył oskarżonemu Janklowi karę, w wysokości 500 tysięcy mk.

(Krwawe bójki w bóżnicach). Zdarzają się tu w bóżnicy walki żydów, które kończą się często krwawo przed bóżnicami. W dwuch wypadkach spisano protokoły policyjne i winnych zajść pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

—** **LUBLIN. (Nowa afera szpiegowska).** „Głos Lubelski" donosi o odkryciu nowej afery szpiegowskiej na rzecz Bolszewji, której głównym kierownikiem był niejaki Karol Nierzewicz. Był on przez pewien czas oficerem batalionów celnych a po ich likwidacji przeniesiony został do pułku piechoty w Hrubieszowie. Z końcem sierpnia zbiegł on, a jak obecnie ustalono, do Bolszewji na rzecz której od dłuższego już czasu uprawiał szpiegostwo.

—** **LWÓW. (Aresztowanie oszustów gorzelnianych).** Policja aresztowała dwuch dzierżawców gorzelni w Strzałkowie koło Bóbrki, niejakiego Kleina i Ottowicza. Obaj oni odrywali plomby od zegara w gorzelni i zatrzymywali wskazówki, aby w tym czasie odprowadzać wyrobioną wódkę. Skutkiem tego skarb państwa w ciągu dwóch ostatnich lat poniósł ogromne straty.

Policja z miejsca zasekwestrowała całą biżuterję i złoto obu dzierżawców wartości 8 miljardów na częściowe pokrycie szkód przez skarb państwa poniesionych. Obaj dzierżawcy są właścicielami kilkunastu domów we Lwowie.

Z całego świata.

—** **Eskadra angielska w podróży dookoła świata.** W tych dniach wypłynęła z portu Devonsport w Anglji specjalna eskadra pancerników wojennych. Eskadra ta udaje się w podróż dokoła świata, celem odwiedzenia wszystkich zamorskich dominjów i posiadłości angielskich.

—** **Kazanie przez telegraf.** W ub. niedzielę użyto w Niemczech poraz pierwszy telegrafu bez drutu do przesłania tą drogą kazania wygłoszonego z racji uroczyście obchodzonego dnia zmarłych. Główna stacja państwowa rozesłała w świat w przeciągu jednej godziny całe kazanie.

—** **Wykrycie zamachowców węgierskich.** Policja wykryła sprawców zamachu na poselstwo francuskie. Są nimi dr. Geza Adorian, przewodniczący sekcji obrony narodowej związku budzących się Węgier, Józef Marfy, kierownik organizacji okręgowej tegoż stowarzyszenia i niejaki Władysław Hesz. Aresztowani przyznali się również do zorganizowania całego szeregu zamachów bombowych w Budapeszcie.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odowiedzialny Ludwik Łydko.

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy w niezmiernem naszem nieszczęściu, w naszym głębokim smutku i żalu, po śmierci naszego najukochańszego męża i ojca

ś. p. Władysława Jurka

służyli nam radą, pomocą i opieką, składamy niniejszem na tem miejscu za ich szlachetną pomoc i współczucie jaknajserdeczniejsze podziękowanie.

Przedewszystkiem dziękujemy jaknajserdeczniej naszemu **Przewielebnemu Duchowieństwu i Ks. Dziekanowi Dembkowi, Magistratowi i Prezydentowi Miasta p. Włodkowi, Radzie Miejskiej i Jej Przewodniczącemu p. senatorowi mec. Szychowskiemu, Komitetowi Odbudowy Teatru, Narodowemu Zjednoczeniu Mieszczańskiemu** i jego zarządowi pp. **Jakubowskiemu, Sikorskiemu, Spornemu**, a przedewszystkiem p. **Fröhlichowi**, dyr. **Banku Mieszczaństwa Polskiego** i Zarządowi tegoż Banku, Bractwu Strzeleckiemu, Towarzystwu i Zarządowi Kupieckiemu, Przedstawicielom Prasy, Zarządom Gazowni i Elektrowni Miejskiej i jej pracownikom, obywatelskiej Straży Pożarnej, właścicielowi fabryki p. **Adamowi** i personalowi tejże fabryki, wreszcie dziękujemy i wszystkim tym Towarzystwom i poszczególnym osobom, które czcząc pamięć najukochańszego ś. p. męża mego, okazali swe współczucie. Specjalne podziękowanie wyrażamy także p. **Wodwudowi** za upiękrzenie kościoła i trumny.

Wszystkim niechaj będzie jaknajszczersze „Bóg Zapłać."

J. Jurkowa z córką.



Hotel Królewski Dwór

wydaje w **poniedziałek, 3 grudnia**

kiszki z kapustą, nogi wieprzowe i flaki

7276



Wielkopolska

Centrala Żarówek

W. Tomaszewski i Ska.

Poznań, Fr. Ratajczaka 36 - Telefon 1586

poleca hurtownie: 7095

wszelkie przybory do światła gazowego.



Szmaty

czyste do czyszczenia maszyn kupuje w mniejszych i większych ilościach

Drukarnia Pomorska.

Szef Int. O. K. VIII. Toruń

ogłasza przetarg na dostawę

sprzętów kwaterunkowych i przyborów szewsko-krawieckich.

Oferty należy składać do **Szef. Int. O. K. VIII Toruń** do dnia 6 grudnia 1923 r. godz. 9 rano, gdzie można zasięgnąć wszelkich informacyi w sprawie tej dostawy. 7288

Fabrykacja materjałów instalacyjnych
Instalacja siły i światła • Naprawa motorów i aparatów elektr. • Dostawa i ustawienie motorów i akumulatorów

Pomorskie Zakłady Elektryczne

Tow. z ogr. por.

w Grudziądzu, Spichrzowa 16. 7287

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.
Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy nadsekretarz miejski Tomasz Raszkowski w Grudziądzu.

Wydzierżawiamy

od zaraz wzgl. 1-go stycznia 1924 roku najwięcej dającemu

tartak (ewtl. z łaźnią)

położony w centrum miasta, składający się z 3 masywnych wielkich szop wraz kontoru, stajni i 4000 m² wielkiej składowni, nadający się także na założenie każdego innego przedsiębiorstwa. Reflektanci zechcą swe oferty w zamkniętych i zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dzierżawę tartaku" wnieść najpóźniej do 11-go grudnia b. r. do Magistratu miastu Grudziądza Ratusz II, Wydział VI gdzie udziela się też bliższych informacji w tej sprawie.

Grudziądz, dnia 29 listopada 1923 r.

Magistrat Wydział VI.

(—) Wojanowski. 7279

Kupimy

motor gazowy

7252

od 6—8 k. p.

Chełmża, Towarz. Akcyjne «Pomowin»



Biała Oberża

(za Wisłą)

W sobotę, dnia 1 grudnia od godziny 6-tej wieczorem

WIELKA ZABAWA TANECZNA

O liczny udział uprasza 7282

Szalczyński, gospodarz

PP. Kupcom

polecamy **„Głos Pomorski"** jako najskuteczniejszy organ do ogłoszeń

Przez tutejszych pp. Kupców

bardzo lubiany i popierany!

Płacimy najwyższe ceny za

brylanty

7280

platynę, łom złota i srebra, zegarki, łańcuszki, pierścionki, sztyfciki do palenia.

Stare szczęki mają bardzo wysoką wartość. Zęby pojedyncze z długim sztyfciktem platynowym do 700.000 marek.

Jacobson & Papier

Grudziądz, Plac 23 Stycznia nr. 23, II.

Hurtownie! Detalicznie!

„ŻAR" Najlepsze polskie siatki żarowe „ŻAR"

znajdują nabywców w świecie całym, roznosząc sławę polskiego wyrobu.



6809

Wszędzie do nabycia

Stary ołów

kupuje

Drukarnia Pomorska.

BANK LUDOWY

Sp. z odpowiedzialn. nieogran.
Założony w roku 1890.
GRUDZIĄDZ, ul. Jós. Wybickiego 21.

Załatwia zlecenia bankowe, Przyjmuje wkładki i oszczędn. i oprocentowuje wedł. umowy 81A

Zakupuje walnty zagraniczne, złote, srebrne i papierowe.

Udziela pożyczki na zastaw przedm. złotych i srebrnych

Zamienimy kompletną 27 metrów długą

transmisję

z 25 tarczami, od 34 centymtr. do 1 metra średnicy (z tych jest 7 tarczy z potrójną zamianą), i inne przynależności

na 2 motory elektryczne

5—6 P. S. 220 wolt, za ewtl. odpowiednią dopłatą

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.

Do nabycia w wszystkich księgarniach oraz kioskach kolejowych:

treściwie ujęta, bardzo sumiennie na podstawie **uchwał Akademji Umiejętności** zebrana praca **Janiny Sulerzyskiej**

obejmująca **zasady pisowni** oraz uwzględniająca **pospolite błędy językowe**, zanieczyszczające naszą mowę, **p. t.**

Jak pisać *bezbłędnie* po polsku

Cenę egzemplarza, oprawnego w trwałą tekturę, wyznaczyliśmy pragnąc uprzystępnić to bardzo pożyteczne i aktualne wydawnictwo szerszym warstwom obecnie na **Mkp. 15 800.**

SKŁAD GŁÓWNY:

Polskie Towarzystwo Księgarni Kolejowych „RUCH",
w POZNANIU, ulica Franciszka Ratajczaka 38.

PP. Księgarzom: 0,85 z ¼

Sprzedaże

KILKA 8503

kanarków

na sprzedaż

ul. Kościuszki 17, ptr. l.

Piec żelazny do sprzedania Lipowa 68, prt. na l. |8516

Kompletna sypialnia do sprzedania 3-go Maja I piętro. |7274

Szafa do książek do sprzedania Ogrodowa 5, I piętro. 7275

Do sprzedania: duży domek dla lalki, 2 nowe męskie kożucle wierzchnie, używane niskie i wysokie trzewiki damskie 38, 39 i 40, uzdeczki, przybory do czyszczenia fuzji oraz inne różne przedmioty. |8619

Nadgórna 46, III na lewo

BUFET dębowy krzesła i stoły na sprzedaż. 8511

Stolarnia, Nadgórna 4.

PIEC GAZOWY do ogrzewania pokoi, z ozdobą koprową oraz **2 piece żelazne** do sprz., Plac 23 Stycznia 18, dom boczny. |7277

Na sprzedaż

piec żelazny

wraz z rurami. Oferty do Gł. Pom. pod nr. 8520

Szafa do bielizny na sprzedaż Podgórna 4, I piętro na l. |8519

Dobrze utrzymany

KOŃ

na biegunach

raz **ptak** (kanarki) ona sprzedaż Koszarowa 11, III ptr. pr. 8517

Maszynę do szycia **Singera**, rower wyśc. z wolnym biegiem do sprzedania. Toruńska 21, podwórze warsztat repar. Braun.

Posady

Zarząd majętności **Węgrowo**, powiat Grudziądz, poszukuje |8513 **dozorcy do ludzi** któryby mógł stawić na 1 kwietnia 24 kośników.

Ucznia

poszukuje Cybulski, Radzyn, p. Grudziądz.

Gospodyni

znająca się dobrze na polskiej kuchni poszukuje posady od zaraz lub 1 stycznia 1924 r. do kuchni i oficerskiej lub na majątku. Łaskawe zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 8515

Panienka

lat 20, z lepszej rodziny, poszukuje **posady** celem wyuczenia się jako gospodyni, najchętniej życzyłaby sobie na większy folwark. Oferty do Eksped. Głosu Pomorskiego pod nr. 8505.

Młoda gospodyni poszukuje **posady** od zaraz lub od 1. I. 1924 r. — Łask. oferty do Ekspedycji Głosu Pomorskiego pod nr. 8499

Poszukuję od zaraz

dziewczynę

do dzieci

w średnim wieku

C. M. Powałowski

ul. Toruńska 4. |7284

Mieszkania

Dobrze **umeblowany pokój** wynajmę mężczyźnie z lepszych sfer. Tuszewska Grobla 22, II ptr. na l. |8521

Ożenki

Kawaler, 29 lat, przebywający w Francji, szuka na tej drodze znajomości z dobrą Polką, która ma zamiar wyjść **zamąż**. Życzeniem jest blond panienka lub wdówka od 20 do 26 l. pełna figura, średniego wzrostu. — Łask. zgł. wraz z załącz. fotogr. upr. się przesłać do Głosu Pom. pod. nr. 7278.

Znaleziono

Przybłąkała się suczka żółta. Do odebrania w trzech dniach za zwrotem kosztów **St. Sedlowski,** Mickiewicza 6. 7283

Różne

Żarówki przepalone przyjmuje do naprawy **Bojanowski** Toruń, Piekary nr. 26. Telefon 349. |7245

Gmina Nicwałd wydzierżawia łegoroczną

trzcinę

8514

na jeziorze **Skompe**, dnia 6 grudnia o godz. 2-ej popoł. w oberży p. Klann w Nicwałdzie.

Zarząd gminy Nicwałd.

Karty

od- i zameldowania dla Hoteli

poleca

Drukarnia Pomorska,

Grudziądz Grobla 27/28